



Polityczne wzmocnienie Jordanii – kontekst regionalny i międzynarodowy

Sara Nowacka

Lipcowe spotkanie prezydenta USA Joe Bidena i króla Jordanii Abdullaha II jest przejawem poprawy stosunków między oboma państwami. Wyróżnienie Abdullaha jako pierwszego arabskiego władcy, z którym spotkał się Biden, potwierdza zmianę w stosunku do poprzedniej administracji USA, której polityka bliskowschodnia przyczyniła się do destabilizacji królestwa. Stabilność Jordanii jest kluczowa dla zachowania przez UE wpływu na sytuację bezpieczeństwa w jej bezpośrednim sąsiedztwie.

16 lipca w Waszyngtonie odbyło się spotkanie Joe Bidena z królem Abdullahem. Biden nawiązał do centralnej roli, jaką w bliskowschodniej polityce USA odgrywa sojusz z Jordanią, oraz do wspierania przez administrację USA działań na rzecz dwupaństwowego rozwiązania konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Abdullah był pierwszym bliskowschodnim przywódcą, który odwiedził Biały Dom, co dodatkowo podkreśliło powrót Jordanii do roli jednego z najważniejszych partnerów USA w regionie, po izolującej królestwo polityce Donalda Trumpa.

Kontekst bliskowschodni. Konsekwencją bliskowschodniej polityki Donalda Trumpa, która priorytetyzowała relacje z Izraelem i Arabią Saudyjską, było osłabienie pozycji Jordanii w regionie. Szczególnie uderzającym w jej prestiż działaniem poprzedniej administracji USA było uznanie Jerozolimy [za stolicę Izraela](#), mimo że król Jordanii oficjalnie pełni rolę strażnika znajdujących się tam świątych miejsc chrześcijańskich i muzułmańskich. Donald Trump utrzymywał też szczególnie bliskie stosunki z izraelskim premierem Benjaminem Netanjahu, deklarującym chęć [aneksji Zachodniego Brzegu](#). Jordania postrzegająca to jako zagrożenie egzystencjalne. W 2020 r. poprzedni prezydent USA ogłosił [tzw. plan stulecia](#) w celu zakończenia konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Przedstawione w nim założenia podziału terytorium między Izraelem i Palestyną groziły napływem palestyńskich mieszkańców Zachodniego Brzegu do Jordanii. [W tym samym roku administracja USA wynegocjowała porozumienia normalizujące](#) relacje między Izraelem a Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi (ZEA),

Bahrajnem, Marokiem i Sudanem. Porozumienia te, niezależnie od postępów w rozwiązywaniu kwestii palestyńskiej (co było sprzeczne z założeniami Arabskiej Inicjatywy Pokojowej z 2002 r.), utrudniają m.in. realizację jordańskich celów powstrzymania unilateralnych działań Izraela we Wschodniej Jerozolimie. Trump dążył też do podpisania układu o normalizacji stosunków między Izraelem a Arabią Saudyjską (KAS). Propozycja złożona KAS miała zawierać możliwość przejścia przez monarchię Saudów od dynastii haszymidzkiej roli opiekuna świątych miejsc muzułmańskich w Jerozolimie.

Działania Trumpa osłabiły pozycję króla Abdullaha, krytykowanego także przez obywateli ze względu na pogarszającą się sytuację gospodarczą (poziom bezrobocia wynosi obecnie 24%) oraz coraz częstsze naruszenia wolności obywatelskich w państwie. W 2020 r. służby bezpieczeństwa aresztowały ok. 1000 nauczycieli należących do związku zawodowego, który organizował protesty w związku z niskimi wynagrodzeniami. Jordańczycy demonstrowali także w proteście przeciw nieudolnej odpowiedzi władz na kryzys wywołany pandemią COVID-19. Ponadto państwo mierzy się z narastającym kryzysem wodnym – Jordania jest piątym z najbardziej ubogich w słodką wodę państw na świecie. Ośmieliło to przeciwnych Abdullahowi członków rodziny królewskiej i polityków, którzy planowali zorganizować zamach stanu i zastąpić króla jego przyrodnim bratem Hamzą. Plan ten wykryły jednak w br. jordańskie służby bezpieczeństwa, a jedną z dwóch osób skazanych za próbę destabilizacji państwa był Jordańczyk

BIULETYN PISM

Bassem Awadallah, który do czasu oskarżenia pozostawał doradcą księcia KAS Muhammada bin Salmana.

By utrzymać stabilność państwa, władze Jordanii zwiększyły zaangażowanie w regionalnych sojuszach. W kwietniu br. odbyło się czwarte od marca 2019 r. spotkanie przywódców Jordanii, Egiptu i Iraku. Sojusz tych trzech państw koncentruje się na wyzwaniach gospodarczych i politycznych w regionie. Od 2018 r. władze Jordanii stopniowo [poprawiają relacje z prezydentem Syrii Baszarem al-Asadem](#), po tym jak odzyskał on kontrolę nad większością syryjskiego terytorium. Widoczna jest też poprawa w stosunkach z Izraelem [po odejściu Netanjahu](#). Nowy premier Izraela Naftali Bennett spotkał się z Abdullahem w lipcu br. Obaj przywódcy wyrazili wolę dalszej współpracy między państwami, co potwierdziło uzgodnione tydzień później zwiększenie dostaw wody z Izraela do Jordanii, kluczowe dla jej bezpieczeństwa wodnego.

Relacje z państwami zachodnimi. Działania poprzedniej administracji USA stanowiły zagrożenie dla jordańskiej stabilności, której utrzymaniem byli zainteresowani jej inni partnerzy zachodni. Jest to szczególnie istotne w kontekście niestabilnego sąsiedztwa Jordanii – wojny domowej w Syrii, działań tzw. Państwa Islamskiego (PI) i pozostającego w stanie permanentnego kryzysu Iraku. W Jordanii stacjonują wojska z USA (ok. 3 tys.) oraz państw europejskich, w tym Polski (ok. 80 osób), walczące z PI w ramach globalnej koalicji. Współpraca UE i USA z jordańskim wywiadem i służbami bezpieczeństwa jest także kluczowa dla zwalczania terroryzmu w regionie. Jordania jest jednym z najważniejszych partnerów politycznych Polski na Bliskim Wschodzie – w 2016 r. prezydent Andrzej Duda odwiedził Amman, zaś w 2019 r. wizytę w Jordanii odbył ówczesny minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz. Celem spotkań było zacieśnienie relacji gospodarczych i wojskowych.

Wzmocnienie roli Jordanii na Bliskim Wschodzie wpisuje się w politykę zagraniczną administracji Joe Bidena wobec regionu. Wiąże się to z [powrotem prezydenta do polityki wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego uwzględniającej konieczność poprawy sytuacji Palestyńczyków](#) i ich ambicje państwowe. W styczniu br. USA i Jordania podpisały Porozumienie o współpracy w zakresie obronności regulujące status amerykańskich sił obecnych w Królestwie. W maju br. sekretarz stanu USA Antony Blinken udał się do Ammanu, by omówić podpisane przez Izrael i Hamas zawieszenie broni. Spotkanie z władcą Jordanii, której ok. połowa mieszkańców jest pochodzenia palestyńskiego, potwierdziło wzgląd nowej administracji USA na jordańskie interesy w konflikcie. Trwałość sojuszu z Jordanią podkreślił też Biden podczas spotkania z Abdullahem w Waszyngtonie.

Odbudowa relacji amerykańsko-jordańskich i umocnienie Jordanii w regionie jest także w interesie UE. Stabilna

sytuacja w Jordanii umożliwia przebywanie tam Syryjczyków i Irakijczyków, którzy uciekli przed wojną domową i przemocą w ich państwach (jest ich odpowiednio 1,3 mln i 200 tys.), co jest kluczowe dla strategii UE dotyczącej powstrzymywania nieregularnej migracji z Bliskiego Wschodu. W celu wsparcia Jordanii w radzeniu sobie z konsekwencjami syryjskiego konfliktu UE przekazała jej od jego rozpoczęcia 3,2 mld euro. Zagraniczne wsparcie jest kluczowe dla jordańskiej gospodarki – w 2019 r. pomoc rozwojowa stanowiła 6% jej PKB. Z perspektywy UE pozycja Jordanii w regionie jest ważna także w kontekście członkostwa tej ostatniej w utworzonym w 2019 r. [Wschodnioróżdziemnomorskim Forum Gazowym](#). Unii, która uzyskała status obserwatora w tej organizacji i dąży do dywersyfikacji źródeł gazu, zależy na rozwoju współpracy gazowej na Bliskim Wschodzie.

Wnioski. Erozja regionalnej roli Jordanii zagrażała interesom UE, narażając ją na kolejny napływ nieregularnych migrantów i dalszy spadek bezpieczeństwa w bezpośrednim sąsiedztwie. Stabilność państwa, gwarantowana wsparciem zagranicznym i zachowaniem aktywnej roli w konflikcie izraelsko-palestyńskim, ma pozytywny wpływ na sytuację na Bliskim Wschodzie. Jej utrzymanie jest kluczowe dla realizacji takich celów polityki UE jak zwalczanie terroryzmu i pierwotnych przyczyn migracji oraz zachowanie aktywnej roli w zapobieganiu regionalnym konfliktom.

Ze względu na znaczną liczbę mieszkańców pochodzenia palestyńskiego jednym z kluczowych interesów Jordanii jest ustabilizowanie konfliktu palestyńsko-izraelskiego oraz utrzymanie roli monarchii haszymidzkiej w Jerozolimie. Ułatwi to władzom uspokojenie nastrojów społecznych w państwie. Ostatnie spotkania członków amerykańskiej administracji z Abdullahem zwiększają szanse na postępy w dążeniu do dwupaństwowego rozwiązania konfliktu, co jest także celem polityki unijnej wobec Bliskiego Wschodu. Spójne założenia polityki UE, USA i Jordanii w tym zakresie mogą także ułatwić formułowanie transatlantyckiej współpracy na Bliskim Wschodzie, co byłoby szczególnie istotne ze względu na zagrażające celom UE [umacnianie się autorytaryzmów w regionie](#).

Zacieśnianie relacji Jordanii z Egiptem oraz stopniowa poprawa stosunków z Izraelem wpłyną pozytywnie na kontynuację regionalnej współpracy gazowej i wodnej. Wyzwaniem dla UE, dążącej do izolacji syryjskiego prezydenta, pozostaje coraz bardziej przychylna polityka Jordanii wobec Asada. Zwiększa to także ryzyko podjęcia decyzji co do przymusowych powrotów syryjskich uchodźców. By ograniczyć to zjawisko, Unia będzie musiała rozważyć rozszerzenie wsparcia gospodarczego dla królestwa.